



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1466)

181. posiedzenie
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia
w dniu 29 września 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 69. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 26)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz)

(Brak nagrania)

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

...dzisiejszym zbiera się komisja i do każdego posiedzenia jest odrębna lista. Tak więc jeśli ktoś się nie podpisał, to proszę to uzupełnić, żeby nie mieć uszczerbku, bo każde posiedzenie jest odrębne, każde jest poświęcone innej ustawie, dwa były wspólne z innymi komisjami, czyli dzisiaj odbywamy cztery posiedzenia.

A teraz zebraliśmy się, żeby rozpatrzyć wnioski do ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Mamy dwa wnioski opatrzone cyframi rzymskimi: pierwszy jest wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, a jeżeli nie uzyska on przewagi, to będą wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Czy są pytania do wnioskodawców, do autorów poprawek, albo czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć, zanim przystąpimy do głosowania?

(Senator Mirosław Lubiński: Tak, w sprawie poprawki, bo potem nie będę miał szansy...)

Proszę bardzo, dajemy szansę.

Senator Mirosław Lubiński:

Ja w imieniu dość dużej grupy wnioskodawców chciałbym zabrać głos w sprawie poprawek pierwszej i trzeciej. Przed chwilą z mównicy senackiej starałem się przekazać ideę tej poprawki, powtórzę tylko, że ustawa w takim kształcie, jaki został przyjęty przez Sejm, powoduje, że ktoś, kto otrzymuje emeryturę lub rentę na przykład o złotówkę wyższą niż najniższa emerytura lub renta, nie otrzyma dodatku. Czyli, przeliczając to na skalę roku – ponieważ ten dodatek będzie wypłacany w skali roku – ktoś, kto miesięcznie dostaje o złotówkę więcej, a więc w ciągu roku dostanie 12 zł więcej niż ten, kto otrzymuje najniższe uposażenie, de facto w skali roku otrzyma o 88 zł mniej, ponieważ osoby najniżej uposażone otrzymają dodatek w wysokości pełnej, czyli 100 zł, lub w przypadku rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy – 75 zł.

Proponowane poprawki powodują, że jeśli ktoś przekracza pułap najniższej emerytury lub renty, to w jego przypadku o tę kwotę przekroczenia dodatek zostanie zmniejszony. Czyli jeśli czyjaś emerytura lub renta przekracza na przykład o 5 zł pułap tego

najniższego świadczenia, to ta osoba dostanie nie 100 zł, ale 100 zł pomniejszone o te 5 zł, a więc 95 zł. Ktoś, kto ma emeryturę lub rentę o 20 zł wyższą od tego najniższego pułapu, dostanie jednorazowo nie 100 zł, tylko 80 zł lub, w przypadku renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, zamiast 75 zł – 55 zł. I taka jest idea poprawek. To oczywiście rozszerza krąg osób uprawnionych i te koszty są oszacowane na poziomie 41 milionów zł. W związku z tym ustawa w przypadku przyjęcia poprawek będzie kosztowała budżet państwa nie 150 milionów zł, a 191 milionów zł. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.

Witam pana ministra i bardzo poproszę o stanowisko rządu. Jeżeli takie stanowisko jest gotowe, to proszę je przedstawić.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Polityki Społecznej
Cezary Miżejewski:**

Nie ma formalnego stanowiska rządu, mogę powiedzieć tylko tyle, że szacunki się z grubsza zgadzają. Według naszych wyliczeń to są 42 miliony 500 tysięcy zł. Jest to kwota, której po prostu nie ma. Rząd poprzez ministra polityki społecznej Krzysztofa Patera zadeklarował możliwość sfinansowania wydatków w wysokości 150 milionów zł i nie ma mowy, przynajmniej w ramach tego budżetu, o dalszej podwyżce.

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Czyli, jak rozumiem, rząd, przygotowując... Ale to był projekt rządowy czy poselski?)

To był projekt poselski, ale rząd – ponieważ, jak powiedziałem, wszystkie kluby i koła parlamentarne poparły to rozwiązanie – oszacował to i stwierdził, że taka kwota jest możliwa do sfinansowania, pod warunkiem że nie będzie już zwiększana, bo takie propozycje padały również w czasie debaty sejmowej. Dlatego rząd w czasie debaty sejmowej zajął negatywne stanowisko w sprawie tej poprawki, tak jak w tej chwili. To były zbliżone poprawki.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

No tak, czyli pan minister ma niejako uprawnienia do tej kwoty, na którą rząd przystał i którą w Sejmie uchwalono.

Czy są jeszcze pytania albo czy potrzebna jest dyskusja w tej sprawie, czy też możemy przystąpić do...

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Olga Krzyżanowska:

Ja mam właściwie nie pytanie, a uwagę: ta poprawka też zostawia za burtą, tylko inną grupę. Ta granica zawsze gdzieś będzie, więc tak naprawdę, mówmy sobie szczerze, to nic nie załatwia, poza kłopotami finansowymi, jeżeli tych pieniędzy nie ma. Bo znowu ktoś będzie o 2 zł powyżej tej kwoty; trudno, takie są skutki ustaw, które są incydentalne. Niestety, ta ustawa jest po prostu kulawa, tak bym powiedziała.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.
Proszę bardzo.

Senator Mirosław Lubiński:

Co do konkluzji pani wypowiedzi, to się oczywiście zgodzę, ale absolutnie nie zgodzę się z tym, że ta poprawka czegoś nie załatwi. W wersji, która jest przyjęta przez Sejm, ta granica jest bardzo ostra, to znaczy ktoś, kto ma złotówkę więcej, nie dostaje nic, czyli jest to taki układ zero-jedynkowy: dostaje albo nie dostaje. Poprawki powodują, że ta granica nie jest ostra, ale, że tak powiem, rozłożona, i w przypadku tego, kto ma wyższą emeryturę, dodatek będzie ulegał zmniejszeniu. Czyli poprawki na dobrą sprawę łagodzą efekty pewnej niesprawiedliwości społecznej, bo inaczej ludzie, którzy de facto dostają większe emerytury i renty, w bilansie rocznym będą mieli mniej pieniędzy niż ci, którzy mają najniższe świadczenia. Dziękuję.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Proszę, pan senator Pawłowski.

Senator Wojciech Pawłowski:

To na tej samej zasadzie: masz 180 cm wzrostu, idziesz do policji, nie masz, nie idziesz. Musimy się z tym pogodzić. Uważam, że te 150 milionów zł, które rząd wysu-
płał, załatwia dużo ludzkich problemów, a dalej nie ma co, bo to będzie na zasadzie: dajesz palec, a inni chcą całą rękę. Dziękuję.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Bobrowski, bardzo proszę.

Senator Franciszek Bobrowski:

Nie wiem, czy ja to dobrze rozumiem. Jeżeli ja będę przekraczał ten pułap o 8 zł, to dostanę de facto 4 zł, bo 8 razy 12 to jest 96? Tutaj narażamy się na kpiny: dostałem 4 zł więcej w skali roku. Jak jeszcze ktoś to podzieli na dwanaście miesięcy, to wyjdą takie... To łagodzenie niesprawiedliwości – ja rozumiem intencje senatora i wnioskodawców, choć może bardziej to sprawa duszy niż realiów. Czy ja to dobrze rozumiem, jeżeli, jak mówię, o 8 zł przekraczam tę ustaloną granicę... Bo jak najbardziej popieram panią senator Krzyżanowską, że gdzieś ta granica musi być i koniec, bo nigdy nie dojdziemy z tym do ładu.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Czy możemy przystąpić do głosowania? Dziękuję za tę zgodę.
Zatem pod głosowanie poddam pierwszy wniosek, o przyjęcie ustawy bez poprawek.
Kto jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki.
Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

6 głosami poparliśmy wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Dwoje z państwa głosowało przeciw; czy składacie wniosek mniejszości?

(*Senator Mirosław Lubiński: Tak.*)

Kto będzie referował wniosek mniejszości?

(*Senator Mirosław Lubiński: Ja.*)

Pan senator Lubiński będzie referował.

Czy pan senator Lubiński będzie chciał nadal pełnić funkcję sprawozdawcy komisji?

(*Senator Mirosław Lubiński: Tak, oczywiście.*)

Dziękuję. I dziękuję wszystkim państwu.

Nie wykluczam, że jutro... Ale dopytamy się, to będziemy mieli jasność, bo naszych ustaw, poza tą, już więcej nie ma. Będzie natomiast dla połączonych komisji ustawa o rejestrowanych związkach pomiędzy osobami tej samej płci. I mam pytanie do pani mecenas Langner: czy jeżeli jutro senatorowie zgłoszą wnioski, to my musimy jutro je rozpatrzyć, po drugim czytaniu, czy możemy ustalić inny termin? Jak to jest? Nie mam doświadczenia z inicjatywą, a wiem, że jest już złożonych osiem wniosków, takich o wprowadzenie poprawek, nie licząc tych o odrzuceniu ustawy. Ja sama złożyłam dwa, między innymi w sprawie opłaty. Bo jeżeli te związki mają być rejestrowane, to tak jak w USC się płaci, to tutaj też...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze by było, żeby nie jutro, bo my już tak się napracowaliśmy...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Posłuchajcie państwo, nie wiem, jak zechce Komisja Ustawodawstwa i Praworządności, ale jeżeli będzie taka możliwość, to poproszę marszałka o to, żeby pozostawił termin nam samym do ustalenia, bo są dwie komisje itd. Dobrze? Żebyśmy się jutro już nie spotykali, mimo że to miłe, ale niekoniecznie musimy się ciągle spotykać na posiedzeniach komisji.

Senator Olga Krzyżanowska:

Ja nie myślę tylko o naszym spotkaniu, ale to przecież jest sprawa budząca masę kontrowersji, więc nie ma sensu się spieszyć. Tam są sprawy adopcyjne...

(*Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: O to mi chodzi.*)

...istotne, i naprawdę dwa tygodnie...

(*Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Nie ma sprawy adopcji, nie ma, wykreśliliśmy.*)

No tak, ale może padną takie czy inne wnioski, naprawdę, to jest bardzo trudny temat...

(*Głos z sali: Lepiej się nie spieszyć.*)

...lepiej się nie spieszyć.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Jestem za.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 36*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Katarzyna Przyłucka-Pawlak

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851